WIADOMOŚCI KLUBOWE

TERENOWEGO KLUBU SPORTOWEGO „WŁÓKNIARZ KORONA"

Nr 1 Styczeń 1957 Rok I

KOLEŻANKI I KOLEDZY!
CZŁONKOWIE I SYMPATYCY NASZEGO KLUBU!

Wydając pierwszy numer miesięcznika „Wiadomości Klubowe" przede wszystkim chcemy podać kilka wyjaśnień. Czasopismo to ukazywać się będzie około 15-tego każdego miesiąca. Myśl jego wydawania powstała wśród wielu członków, którzy domagali się, aby ich informowano bieżąco o życiu wszystkich sekcji, o wynikach indywidualnych i drużynowych, o planach i zarządzeniach, w ogóle o życiu całego Klubu. Myśl wydaje się nam, była słuszna. Bo bardzo często zdarza się tak, że jedna sekcja nie wiedziała dokładnie co dzieje się w drugiej sekcji w ciągu roku. A wiemy z drugiej strony, że skąpe wiadomości o naszej pracy w codziennej prasie nie mogą zaspokoić naszych potrzeb, czy to z powodu braku miejsca, czy też nie posiadają większego znaczenia dla ogółu czytelników tych pism. Mają one natomiast poważne znaczenie dla naszego życia wewnętrznego. Dlatego postanowiliśmy wydawać swoje własne czasopismo. Tematyka jego obejmować będzie bardzo szeroki zakres. Podawane będą w nim nie tylko sprawy sportowe, ale i budownictwo, nie tylko sprawy z życia organizacyjnego, ale i kulturalnego naszego Klubu, jak również komunikaty i uchwały. Informować będziemy naszych członków i sympatyków o osiągnięciach i niedociągnięciach naszych żywotnych 14 sekcji, jak gimnastycznej, koszykówki, siatkówki, zapaśniczej, kolarskiej, motocyklowej, strzeleckiej, łuczniczej, lekkoatletycznej, pływackiej, tenisowej, piłki nożnej, szachowej, ping-pongowej. Dobrze pracujące sekcje będziemy stawiać za wzór źle pracującym. Natomiast te ostatnie ostro krytykować. I to nie tylko krytykować, ale przede wszystkim im pomagać i podciągać je wzwyż. A wiemy, że krytyka jest potrzebna i pożądana. Natomiast z drugiej strony zdajemy sobie sprawę, że krytyka oparta na nieznajomości stosunków w Klubie lub nawet tendencyjnie złośliwa jest krytyką szkodliwą i z taką będziemy walczyć. Będziemy walczyć o wzorowego i zdyscyplinowanego człowieka, walczyć będziemy o sportowca wysokiej klasy, uświadomionego obywatela.

Ogólnie przecież wiadomo, że z grona naszego wyszło już wielu czołowych sportowców, wielu reprezentantów czy też mistrzów sportu, jak Rakoczy, Bajorek, Kieresińska i ostatnio Władysław Bębenek. Tak jak wydaliśmy wielu sportowców wysokiej klasy, tak jeszcze więcej daliśmy społeczeństwu wartościowych obywateli, którzy dzisiaj piastują ważne stanowiska państwowe i społeczne. Przemiany dokonywujące się w naszym kraju po VIII Plenum KC PZPR budzą w nas wiarę w przyszłość. Każdy kochający swoją Ojczyznę, swoje miasto, zakład pracy czy też Klub chciałby wnieść na swoim odcinku pracy coś nowego, coś co będzie lepsze. Od dłuższego czasu wszystkie zrzeszenia sportowe oraz prasa sportowa prowadzą ożywioną dyskusję na temat zmian struktury organizacyjnej oraz formy pracy w naszym sporcie. W takiej więc sytuacji, kiedy odnowa życia w Polsce objęła różne dziedziny, objęła i nasze Koło. Faktem się stało, że istniejące do grudnia 1956 r. koło pod nazwą Włókniarz--Garbarnia rozdzieliło się na dwa kluby o odrębnej osobowości prawnej — wstępując na nową drogę. Powstał więc Klub Garbarnia zatrzymując w tej chwili przy sobie ligową drużynę piłkarską oraz drugi klub „Włókniarz-Korona" z pozostałymi sekcjami. Kluby te w roku 1950 połączone odgórną decyzją na przestrzeni kilku lat nie skrystalizowały swego określonego kierunku. W obecnym stanie klub „Garbarnia" mając tradycje piłkarskie będzie mógł je należycie pielęgnować i rozwijać. Również nasz klub, posiadający nie mniejsze sukcesy w swej długoletniej pracy będzie mógł z całym wysiłkiem poświęcić się pracy dla dobra sportu na wszystkich jej odcinkach. Decyzja jaka zapadła była najzupełniej słuszna. Da ona możliwości obu Klubom większego usamodzielnienia się. Drzemiąca dotychczas inicjatywa w klubach zostanie obudzona i wyzwolona.

Miesiąc styczeń i luty uchwałą Rady Klubu „Włókniarz-Korona" został przeznaczony na rejestrację byłych członków czynnych i wspierających, oraz werbunek nowych. Z akcją tą połączona jest również prolongata legitymacji członkowskich. Nadmieniamy przy tym, że wielu już członków, którym poprzednio uniemożliwiono pracę w sporcie powróciło do aktywnej pracy. Pracę w naszym Klubie nie ograniczymy tylko do samego sportu, ale działacze nasi będą mieli duże pole do popisu w pracy kulturalnej i świetlicowej.

Obecnie powołano tymczasową Radę Klubu, w skład której weszli: Dyr. Lowas Rudolf — przew., Reichert Adolf — przew. sport., inż. Mroczek Jerzy — przew. wych., Witkowski Aleksander — przew. adm.-fin., Jagodziński Stanisław — sekretarz, Gębala Kazimierz — skarbnik oraz członkowie Rady: mgr Kieresiński Mieczysław, Jędrzejowski Tomasz, Gawęda Józef, Niemiec Kazimierz, Żyła Jan, mgr Dudek Władysław, Bartosik Anna, Radwan Józef, Wędzicha Zdzisław, Firlejczyk Julian, Dr Bochenek Michał, mgr Grzesiak Tadeusz, K. Greiner.

Do pracy naszej pragniemy wciągnąć szerokie rzesze nie tylko członków, ale i sympatyków oraz wszystkich ludzi chętnych i pragnących przyczynić się, by sport w naszej dzielnicy osiągnął wysoki poziom.

Sekcja lekkoatletyczna



jest najmłodszą z sekcji Klubu. Mówimy „najmłodszą", bo po przeprowadzeniu gruntownej odnowy i reorganizacji, co stało się właśnie rok temu, sekcja l. a. pracuje normalnie, podnosząc swój poziom z miesiąca na miesiąc. Dużą zasługą jej scementowania była kol. Bieniaszowa prowadząca treningi oraz kierownik kol. Stolnik, który w chwili reorganizacji klubu zrezygnował i zgłosił swój akces do KS. „Garbarni".

W jego miejsce Rada Klubu kierownictwo Sekcjii Lekkoatletycznej powierzyła znanemu działaczowi posiadającemu dużą incjatywę i energię jakim jest kol. Wędzicha Zdzisław.

Montowanie sekcji z niczego, bo po prostu od dwóch zawodników, to naprawdę było trudne zadanie. Jednak przy zrozumieniu Rady Klubu i mozolnej pracy jego kierownictwa sekcja dźwiga się coraz wyżej. W sezonie przyjęto do pomocy kol. Bieniaszowej, trenera kol. Kruczalaka. Przez bieżnię i skocznię oraz rzutnie naszego stadionu przewinęło się w minionym roku około 80 zawodników. Nie wszyscy jednak wykazali ambicję i chęć zostania lekkoatletami. Wielu słabych psychicznie i nie przystosowanych do długiej mozolnej pracy nad sobą musiało odpaść. Z pozostałych zawodników, z których mamy dość pokaźną cyfrę na wyróżnienie zasługują zawodnicy: Januszko, Buczyński, Grabowski, Rudy i Czekaj. Nie od rzeczy będzie wspomnieć tu o naszych młodzikach, którzy szybko robią znaczne postępy. W skali ogólnopolskiej Zrzeszenia, kilku z nich zajęło czołowe miejsca. Przeglądając tabelę 20-tu najlepszych l. a. wydaną przez Seksję Społeczną przy Radzie Głównej z której widzimy tam zawodników:

M. Czekaj na 500 m na IV miejscu,

Ewa Rudy na 60 m na II miejscu i w skoku w dal na I miejscu,

B. Typer skok w dal na IV miejscu i skok wzwyż na II miejscu,

B. Buczyński 200 m na I miejscu,

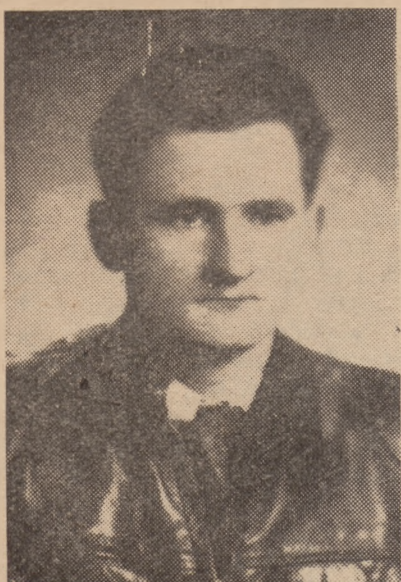
Januszko 100 m na V miejscu i wielu innych.

Jak więc widzimy z powyższych wyników najlepiej świadczą one o pracy szkoleniowej kierownictwa sekcji i ambicji zawodników.

W zawodach lekkoatletycznych, które odbyły się w Krakowie i w terenie startowało ogółem 28 zawodników. Treninigi prowadzone są 3 razy w tygodniu na stadionie przy ul. Parkowej.

W okresie zaś zimowym treningi odbywają się na sali przy ul. Sokolskiej od godziny 16-tej we wtorki i od godziny 19-tej we czwartki.

Sekcja motocyklowa



Bębenek Władysław mistrz sportu

Sekcja motocyklowa naszego Klubu jest sekcją małoliczebną i wyłącznie wyczynową. Na przestrzeni ostatniego roku sekcja nasza napotykała na duże trudności natury finansowej, co uniemożliwiło kupno nowych motocykli.

Zaspokojono zawodników jedynie w ubiory, wyposażając ich w komplетne ubrania skórzane oraz buty. Do najwięcej wyróżniających się zawodników tej sekcji należą kol. kol. Władysław Bębenek, Stefan Bębenek, Józef Olszówka i Jan Pala. Zawodnik Władysław Bębenek startował w wielu imprezach krajowych i zagranicznych. Startując ostatnio w Czechosłowacji (Koszyce) zajął I miejsce. Zaś Stefan Bębenek, którego specjalnością były wyścigi nie pomijał również i raidów, czy motokrosów.

Na dwudniowej naradzie aktywu odbytej w grudniu w Warszawie, w której wzięło udział blisko 300 działaczy sportów motorowych — zawodnik nasz Władysław Bębenek uzyskał tytuł Mistrza Sportu, oraz Stefan Bębenek tytuł v-cemistrza Polski w klasie 125 cm^3, w wyścigach motocyklowych.

Obecnie zawodnicy przystąpili do generalnego remontu maszyn przygotowując się do sezonu.

Sekcja kolarska

„Włókniarz-Korona" będzie nadal kontynuować swoje tradycje sportowe, które zjednały jej uznanie nie tylko w skali lokalnej, ale również w skali ogólnokrajowej. Wystarczy tu wymienić zawodników, którzy nie tylko swymi wynikami czysto sportowymi osiągniętymi na zawodach, ale przede wszystkim wzorową postawą prawdziwego sportowca zyskali sobie powszechne uznanie. Do nich należą: Wiśniewski, Jarzyna, Kozdęba, Rozwadowski, Lupa, Bąk, Dyras, Klemensiewicz, Urbanek, Wiecheć, Łodziński, Woźniak, Waligórski itd.

Sekcja na rok 1957 przystępuje do pracy na jedynie słusznych zasadach, jakimi są wychowanie młodej kadry kolarskiej i dbałość o jej wszechstronny rozwój. Na pierwszy plan wysuwane są sprawy wychowawcze, gdyż one jedynie gwarantują odpowiednią pracę zawodnika nad sobą, a zarazem chronią go od wszelkich pokus na jakie są narażeni niejednokrotnie młodzi sportowcy.

Co się zaś tyczy strony czystosportowej, to plan pracy sekcji opiera się na bazie wszechstronności kolarskiej. Obecnie miesiące zimowe są poświęcone właśnie wszechstronnej zaprawie gimnastycznej o charakterze kształtująco-wyrównawczym. Są one bardzo ważnym etapem w treningu kolarskim pojętym długofalowo, ponieważ pozwalają usunąć wszelkie braki i błędy za pomocą systematycznie dobranych ćwiczeń. Stanowią one właściwą bazę dla specjalizacji kolarskiej w okresie sezonu. Frekwencja na zajęciach tych waha się od 18 do 26 osób.

Sekcja kolarska korzystając z pełnego poparcia Rady Klubu ma już przygotowany plan szeroko zakrojonej akcji propagandowo-werbunkowej by rozszerzyć swą kadrę młodzieżową i poddać ją systematycznej pracy szkoleniowej.

Sekcja koszykówki



Juniorzy sekcji koszykówki

— to sekcja dużych nadziei i możliwości. Jej trener ob. Szostak Edward i troskliwy kierownik kol. Gawęda Józef potrafili sprawić, że drużyna młoda, a przy tym bardzo ambitna zdobywszy w ubiegłym roku mistrzostwo klasy wojewódzkiej przystąpiła do rozgrywek o wejście do drugiej ligi. Jednak w tych ciężkich bojach, gdzie niejednokrotnie o wyniku meczu decydowały zamiast umiejętności momenty (jak publiczność czy sędzia) — drużyna nasza nie uzyskała potrzebnej ilości punktów i tym samym nie znalazła się w szeregach drugoligowców. W międzyczasie powołano ligę międzywojewódzką, do której zakwalifikowały się z Krakowa oprócz naszej drużyny również drużyny Unii-Krowodrzy i A.Z.S. Dotychczas drużyna nasza w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej uplasowała się na II miejscu.

Unia-Krowodrza	8	573 : 395
Włókniarz-Korona	8	486 : 307
Start-Częstochowa	8	479 : 393
Polonia Bytom	8	432 : 420
A.Z.S.-Kraków	7	462 : 405
Stal-Nowy Bytom	8	516 : 599
Zryw-Opolę	7	307 : 401
Budowlani-Opole	7	367 : 499
Zryw-Kluczborg	8	414 · 617

Treningi koszykówki męskiej odbywają się obecnie na sali własnej przy ul. Sokolskiej we wtorki i piątki od godziny 19-tej.

Sekcja strzelecka

Nie tylko w Krakowie, ale i na terenie całego kraju dobre imię posiada sekcja strzelecka naszego Klubu. Jest ona jedną z sekcji, która uzyskała najlepsze wyniki w skali osiągnięć ogólno-polskich. Liczy obecnie 42 członków. Wśród jej zawodników znajdują się członkowie kadry narodowej jak Kieresińska, Doktor i Podhorodecki. Mamy też i rekordzistów:

seniorzy: Kieresińska Irena
kbks 9 — 371
kbks 10 — 742
Pd 7 — 30/253
Doktor St.
kbks 5c — 364
juniorzy: Panek Lucyna
kbks 4 — 555
kbks 6 — 503
6b — 170
6c — 156
Gąsior Władysława
Pd 2 — 208
Pd 3 — 73
Pd 4 — 20/175

Sekcja nasza prowadziła bardzo żywą działalność szkoleniową, czego najlepszym dowodem są właśnie rekordziści juniorzy, jak Panek i Gąsior, którzy są naszymi wychowankami. Jednak z powodu braku amunicji sekcja musiała wstrzymać strzelanie masowe, z których przede wszystkim czerpała narybek i ograniczyć się z amunicją przeznaczając ją tylko dla wyczynowców. Na uwagę zasługuje również fakt, że rekordy kobiece uzyskane przez naszą zawodniczkę Kieresińską (kbks 1 i kbks 4) są wyższe niż rekordy męskie Włókniarza, a nawet CRZZ.

Sekcja strzelecka posiada sędziów:
5 — klasy państwowej,
1 — klasy I-szej,
4 — klasy III-ciej.

Treningi sekcji prowadzone są na własnej strzelnicy przy ul. Parkowej przez kol. Kieresińską i Doktora Stanisława.

Sekcja łucznicza

liczy obecnie ponad 25 czynnych zawodników i zawodniczek. W ciągu ubiegłego roku brali oni udział w wielu zawodach łuczniczych, jak w wojewódzkich, ogólnopolskich-korespondencyjnych, towarzyskich z LZS-em, Spartą, Kolejarzem Katowice, w trójmeczu Sparta—LZS—Włókniarz, w mistrzostwach Polski w Lublinie i w wielu innych. W wymienionych wyżej zawodach startowali tak seniorzy jak i juniorzy.

Czterech naszych juniorów reprezentowało barwy Włókniarza na mistrzostwach Polski juniorów w Krynicy. Junior nasz Józef Löwenhoff na mistrzostwach Polski był najlepszym zawodnikiem Włókniarza. Treningi naszej Sekcji łuczniczej prowadzone są pod kierunkiem kol. Anny Bartosik na stadionie własnym przy ul. Parkowej, codziennie od godz. 17-tej.

W okresie zimowym przeprowadzana jest zaprawa na sali w czwartki od godz. 16-tej.

Kontakty z innymi sekcjami łuczniczymi w ubiegłym roku ograniczały się jedynie do drużyn miejscowych. W minionym roku sekcja łucznicza uzyskała:

2 klasy I
4 „ II
6 „ III

2 młodzieżowe, oraz 8 klas I powtórzono.



Sędzia kol. Bartosik wpisuje wyniki na turniejowych zawodach międzypaństwowych CSR—Polska, które odbyły się na naszym stadionie w 1956 r.

Sekcja atletyczna

prowadzona była przez zasłużonego mistrza sportu kol. Bajorka mimo jego dużego wkładu pracy nie mogła zrealizować swych nakreślonych planów. Nic dziwnego, że nie było wyników, bo przecież jeden człowiek nie może dźwigać na swych barkach (mimo, że to znany atleta) ciężaru całej sekcji. A w tych ciężkich i mozolnych trudach, „Rada Klubu jakoś nie mogła mu pomóc.

Nie mogła w żaden sposób przydzielić mu kierownika sekcji, a zwłaszcza po śmierci kol. Juszczyńskiego (zmarłego na serce).

Dopiero w ostatnich dniach grudnia, gdy reorganizacja objęła prawie wszystkie sekcje — kierownictwo sekcji atletycznej powierzono kol. Firlejczykowi, który wziął się z wielkim zapałem do pracy. Dlatego też Rada Klubu na tym miejscu życzy nowemu kierownikowi, nowemu działaczowi jak największych sukcesów w pracy.

Nasza drużyna zapaśnicza w ubiegłym sezonie jesienno-zimowym znacznie obniżyła swe loty, co należy przypisać przede wszystkim zdekompletowaniu jej przez odejście kilku wartościowych zawodników do czynnej służby wojskowej.

Jednak już w bieżącym sezonie poziom szkoleniowy naszej drużyny znacznie się podniósł i sytuacja uległa pewnej poprawie. Najlepiej o tym świadczy aktualna tabelka rozgrywek po pierwszej rundzie o mistrzostwo województwa krakowskiego:

	Ilość gier	Ilość pkt.
Włókniarz-Korona	4	8
Sparta-Bieżanów	4	6
Sparta-Myślenice	4	4
Kolejarz-Kraków IB	4	2
Gwardia-Kraków IB	4	0

Nadmieniamy, że po ukończeniu służby wojskowej powrócili do naszej drużyny kol. Schmit i Szafraniec. Oczekuje się ukazania na macie kol. Cupa.

Treningi naszej sekcji atletycznej prowadzone są 3 razy w tygodniu we wtorki, czwartki i soboty od godziny 20-tej na sali przy ul. Sokolskiej. W najbliższą sobotę, to jest dnia 26 stycznia sekcja zapaśnicza organizuje zawody wewnętrzno-klubowe, które przeprowadzone zostaną we wszystkich wagach. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody.

W niedzielę dnia 27 stycznia natomiast odbędą się międzymiastowe zawody zapaśnicze Śląsk-Kraków. Do reprezentacji Krakowa powołani zostali od nas: kol. Świderski, Zwiech, Schmit i Curyło.

Przypominamy również Kolegom, że od dnia 10 lutego rozpoczyna się II runda rozgrywek zapaśniczych w klasie wojewódzkiej. Pierwszy mecz odbędzie się w Bieżanowie. Dlatego apelujemy do wszystkich zawodników, aby należycie się przygotowali do zbliżających się mistrzostw.

Równocześnie zawiadamiamy kolegów, że Sekcja Atletyki WKKF organizuje w dniu 17 lutego indywidualne mistrzostwa juniorów województwa krakowskiego na rok 1957. Mistrzostwa te odbędą się na naszej sali przy ul. Sokolskiej. Udział w nich mogą brać zawodnicy zgłoszeni, a urodzeni w latach 1939, 1940 i 1941.

Budowa Kombinatu Sportowego

Chociaż w kilku zdaniach pragniemy podać czytelnikom naszego biuletynu wiadomości z przebiegu budowy kombinatu sportowego Włókniarz-Korona.

Obecny stan zaawansowania budowy kombinatu przedstawia się następująco:

Do 31 grudnia 1956 r. wykonano w stanie surowym budynek kulturalno-oświatowy, oraz budynek pływalni w 85% (stan surowy). Natomiast w budowie znajduje się sala gimnastyczna wraz z przynależnościami. Stan zaawansowania w 55%. Dotychczasowe powolne tempo budowy było w pierwszym rzędzie uzależnione od przyznanych kredytów, które były przydzielane w minimalnej wysokości. W roku 1956 wykonawca — którym jest Zjednoczenie Budowanictwa Miejskiego, nie potrafił zabezpieczyć budowy w potrzebne materiały i z tego też powodu nie ukończono zaplanowanego budynku sali gimnastycznej w stanie surowym, zamkniętym. Decyzją władz terenowych na rok 1957 zostały zwiększone kredyty i zaplanowano wykończenie i oddanie do użytku budynku kulturalno-oświatowego oraz sali gimnastycznej. Całkowite zaś ukończenie budowy Kombinatu przewiduje się w roku 1958/59.

O przebiegu realizacji budowy będziemy informować naszych członków i sympatyków w następnych numerach naszego miesięcznika.

W następnym numerze naszego miesięcznika omówimy pracę i działalność pozostałych sekcfi.

Sekcja Piłki Nożnej prosi dawnych wychowanków i sympatyków o współpracę oraz przyjmuje zawodników i młodzież niezrzeszoną do nowo-zorganizowanej sekcji piłkarskiej. *Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w Sekretariacie Klubu TKS. „Włókniarz-Korona“, ul. Sokolska 17.*

NASZ HUMOR



Wiadomości Klubowe TKS „Włókniarz-Korona“ redaguje Kolegium. — Adres: Kraków, Sokolska 17 — Tel. 553-01.
Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, Wielopole 1 — Zam. 104 — M-13.